

31 marca 1951.

Sobota.

Kochany Leszku,

Dziękuję Ci jeszcze raz za Twój miły list. List ten nie zachował się. i oczekuję pięknego poematu (objętości trzech strof) pod tytułem Korzec maku. Jeśli go nie napiszesz, napisz przynajmniej, że sprawa z F. Eur. załatwiona, czym się ucieszę oczywiście inaczej, ale nie mniej serdecznie.

Do Pani Jordan wysłałam list w tym duchu, jak mi sugerowałeś. Proszę ją przy tym, by się porozumiała z Tobą, bo myślę, że jej lepiej wytłumaczysz, o co w sztuce chodzi, niż ja to zdołałam w liście powiedzieć. Najlepiej byłoby, gdyby ona tego Pereirę. Chodzi zapewne o osobę, która miała w istotny sposób przyczynić się do wystawienia Towarzysza Października na scenie - nie udało się jednak ustalić, o kogo chodzi. zechciała zoperować przy Tobie - i, rzecz jasna, nie przy sandwiczach z szynką, lecz przy stole uginającym się od homarów i stejków. Zapis fonetyczny ang. steak: befsztyk., zapijanych Chablis. Chablis - gatunek najbardziej znanego na świecie francuskiego białego wina i Szampuszczka. Pieszczośliwe zdrobnienie od szampana. Ale jak ją znamy - są to sny i marzenia stracone w przepaść, pisane na wodzie, rozwiane w obłokach, niknące w dali i podszyte sreżogą. Sreżoga - mgła w upalny dzień, przez którą przeświecają promienie słoneczne; rozedrganie, migotanie powietrza..

Co Twój tajemniczy pan X.?

Tym listem kończę moje stosunki z Comradem Octobrem. Ang.: Towarzyszem Październikiem i powierzam jego losy Halusi. Niech ona pisze, gdzie chce, ja już nie mogę. Oczywiście zmieniłbym postawę, gdyby zaszło coś „na odcinku”. Nie zgadniesz, co by wtedy się działo! Ale jestem spokojny, że nie zajdzie.

Ściskam Cię i co posyłam w ostatnich słowach tego listu? Dlaczego? Zgaduj, zgadula.

Twój stary wariat

Kazimierz

P.S. Wspominam p. Jor[dan], że wyszedł Korzec maku z dedykacją wiersza dla niej. W tomie Korzec maku „Pani Felicji Jordanowej” dedykowany był wiersz Przygoda z cyganami., tylko czuję się dziko niezręcznie, że nie mogę jej posłać egzemplarza. A może już jest u Opalińskiego? Nie mów jej, że masz ode mnie. To głupie, ale każdy myśli, że jest najważniejszy.